

BRONISŁAWA KOKOWICZ ur. 1930; Konopnica



Tytuł fragmentu relacji	Rosjanie w Lublinie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin w okresie II wojny światowej, wyzwolenie Lublina w 1944 roku

Rosjanie w Lublinie

Cała młodzież leciała zobaczyć, jak 22 lipca 1944 roku weszli Rosjanie. Dzieci były ciekawe, jak wygląda wojna. Miałam czternaście lat. Przyleciałyśmy tu, i to, co zobaczyłam, widziałam raz w życiu. Było bardzo gorąco. Co mnie, jako taką młodą dziewczynę, zainteresowało – było strasznie dużo nabitych młodych Rosjan. Ten teren nazywaliśmy rejonem koszar, teraz to jest: Warszawska, Raclawickie, Kraśnicka i ta w dół [Sikorskiego – przyp. red.]. Koni było mnóstwo nabitych, brzuchy miały takie porozdzierane, a tu gorąco, upał. Pamiętam tych młodych ruskich żołnierzy, nie widziałam Polaków, tylko ruskich żołnierzy. Pomyślałam sobie: „Mój Boże, takie młode życie i już zakończone”.

Oni tu atakowali, a na Sławinku, na tej górze, byli jeszcze Niemcy i wcale nie byli słabi. Niemcy tu prali, a ci podchodzili. To był potworny widok. Minęło tyle lat, ale ja wciąż to widzę.

Doszliśmy do kościoła garnizonowego i tam tylko widziałam dwoje zabitych cywilów; w samym rogu kościoła. To był lipiec, a ta pani była w czarnym futrze karakułowym, obok niej leżał mężczyzna. Pokrwawieni byli, tylko spojrzałam. Tyle widziałam wojny.

Data i miejsce nagrania	2010-06-18, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"